

Czy rachunkowość jako przedmiot nauczania musi być nudna?

*Renata Gmińska*¹*

Rachunkowość zrodziła się z potrzeb praktyki gospodarczej i rozwijała się równocześnie z rozwojem gospodarki. Początki rachunkowości sięgają odległej przeszłości. Pierwsze zapisy były dokonywane już w starożytności. Jednak dopiero od przełomu XIX i XX wieku następuje rozwój teorii rachunkowości. Rachunkowość jako działalność praktyczna i dyscyplina naukowa podlega ciągłym przemianom. Z jednej strony pozostaje pod wpływem uwarunkowań otoczenia, w którym jest stosowana, z drugiej zaś – wpływa na kształtowanie tego otoczenia.

Rachunkowość jest również jednym z przedmiotów nauczanych na uczelniach wyższych. Pojawia się ona w siatkach programowych różnych kierunków, nie tylko „Finansów i Rachunkowości”, ale także „Zarządzania”, „Logistyki”, „Prawa w biznesie” itp. Jest realizowana zarówno na studiach pierwszego, jak i drugiego stopnia. Jak pisze P. Szczypa „Proces nauczania rachunkowości na uczelni wyższej jest w dużym stopniu uzależniony od licznych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych” [Szczypa 2015, s.168]. Do uwarunkowań wewnętrznych zalicza m.in. stopień wiedzy teoretycznej i praktycznej nauczyciela akademickiego, posiadanie przez niego wykształcenia pedagogicznego lub jego brak, jego predyspozycje osobiste, prowadzone kierunki i specjalności studiów, rodzaj uczelni wyższej i profil kształcenia, sposób zarządzania uczelnią (wydziałem) przez jej władze. Uwarunkowaniami zewnętrznymi są m.in. zmiany demograficzne i społeczne, w przepisach prawa, na rynku pracy, na rynku edukacyjnym.

Jednym w uwarunkowań procesu nauczania rachunkowości jest nauczyciel akademicki, jego wiedza, doświadczenie i osobiste predyspozycje. Od

* Dr Renata Gmińska – Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, Instytut Zarządzania i Finansów

niego w dużym stopniu zależy jak będzie postrzegany przedmiot, którego naucza. Pojawia się zatem pytanie czy rachunkowość jako przedmiot nauczania musi być nudna? Taka jest bowiem powszechnie panująca opinia: Rachunkowość jest nudna, a księgowy to osoba pedantyczna, surowa, nietolerancyjna, jeśli chodzi o błędy.

Celem artykułu jest próba wykazania, że przedmiot nauczania, jakim jest rachunkowość nie musi być nudna i może być prowadzona czasami „na wesoło”. Inspiracją do napisania artykułu były dwie książki „Ortografia na wesoło” [Gawdzik 1972] oraz „Niestandardowy podręcznik do rachunkowości. Rachunkowość pół żartem i na serio” [Rogozina 2016]. Opracowanie powstało przy wykorzystaniu analizy literatury przedmiotu oraz doświadczeń własnych jako nauczyciela akademickiego, a także wiedzy zdobytej podczas szkoleń z nowoczesnych metod nauczania.

14.1. Czym jest rachunkowość?

Rachunkowość jest jedną z najstarszych dyscyplin wśród nauk ekonomicznych. Zaliczana jest do nauk stosowanych. W literaturze przedmiotu występuje wiele definicji rachunkowości. Jest to wyrazem ewolucji i rozszerzania zakresu badań w ramach nauki rachunkowości.

Rachunkowość jest nauką, gdyż posiada przedmiot, podmiot oraz metody poznawcze. Przedmiotem jest proces gospodarczy, składający się ze zdarzeń gospodarczych oraz skuteczność tego procesu. Podmiotem jest jednostka gospodarcza. Metodami poznawczymi są: metoda podmiotowa, bilansowa, momentów i okresów sprawozdawczych, grupowania oraz wyceny. Celem badań naukowych w rachunkowości „jest zarówno odzwierciedlenie praktyki, jak i stanowienie teoretycznych ram dla praktyki” [W. Gos 2015, s. 65].

Głównym celem rachunkowości, jako działalności praktycznej, jest opracowywanie i dostarczanie informacji. Rachunkowość stanowi system o charakterze retro- i prospektywnym odzwierciedlający w mierniku pieniężnym sytuację majątkową i finansową jednostek gospodarczych, wynik finansowy oraz ujmujący kompletnie zachodzące w nich zjawiska i procesy gospodarcze w uporządkowany sposób za pomocą specyficznych metod, form, rozwiązań organizacyjnych i technicznych w celu zaspokojenia potrzeb informacyjnych użytkowników. Wykorzystanie informacji generowanych przez system rachunkowości może obejmować różne obszary. Wśród odbiorców informacji znajdują się, między innymi: zarządzający jednostkami gospodarczymi, akcjonariusze i inwestorzy, pracownicy, państwo i jego agendy, kontrahenci, kredytodawcy, społeczeństwo. Ogólnie użyt-

kowników informacji można podzielić na zewnętrznych i wewnętrznych. Struktura rachunkowości jako systemu informacji jest wynikiem dostosowania generowanych przez ten system informacji do potrzeb różnych użytkowników. W strukturze tej wyróżnia się rachunkowość finansową, tworzącą zbiory informacji przekazywane na zewnątrz i rachunkowość zarządczą, dostarczającą informacji wykorzystywanych wewnątrz jednostki gospodarczej.

14.2. Czego uczy się na rachunkowości?

Przedmiotem rachunkowości są wszystkie dające się wyrazić wartościowo zdarzenia gospodarcze występujące w danej jednostce, środki biorące w nich udział, a także konsekwencje tych zmian. Zatem na przedmiocie „Rachunkowość” studenci zapoznają się z zadaniami systemu informacyjnego rachunkowości w przedsiębiorstwie, jego strukturą oraz metodami i zasadami funkcjonowania. W szczególności poznają zawartość informacyjną sprawozdania finansowego przedsiębiorstwa, a także uczą się je czytać i rozumieć. Uczą się rozpoznawać podstawowe kategorie ekonomiczno-finansowe w przedsiębiorstwie (aktywa/pasywa, przychody/koszty, wpływy/wydatki), a także nabywają umiejętność ich identyfikacji, pomiaru i ewidencjonowania. Główne zagadnienia poruszane na tym przedmiocie to m.in.:

1. Pojęcie, cechy i funkcje rachunkowości.
2. Zakres rachunkowości w świetle ustawy o rachunkowości.
3. Zasoby majątkowe podmiotów gospodarczych i źródła ich finansowania.
4. Sprawozdawczość finansowa przedsiębiorstwa.
5. Konto i ewidencja operacji gospodarczych.
6. Prowadzenie ksiąg rachunkowych itp.

Program nauczania, a także ilość godzin przeznaczona na ten przedmiot zależy od uczelni, kierunku studiów, a także poziomu studiów (licencjat czy studia magisterskie). Rachunkowość prowadzona jest głównie w formie wykładów i ćwiczeń. Nasuwa się zatem pytanie, jakie można zastosować metody nauczania na wykładzie czy ćwiczeniach, żeby zajęcia te nie były nudne?

14.3. Metody nauczania

Nauczanie według Cz. Kupisiewicza [2012, s. 51] jest to „planowa i systematyczna działalność zmierzająca do wywołania u uczniów pożądanych i względnie trwałych zmian, których efektem ma być opanowanie przez nich zalecanych przez program wiadomości, umiejętności i nawyków”. Proces ten odbywa się z wykorzystaniem przez nauczyciela określonych metod nauczania, przez które należy rozumieć „wypróbowany i systematycznie stosowany układ czynności nauczycieli i uczniów, realizowanych świadomie w celu spowodowania założonych zmian w osobowości uczniów” [Okoń, 2003, s. 246].

W literaturze przedmiotu występuje wiele klasyfikacji metod nauczania, które przedstawia tabela 14.1.

Tabela 14.1. Różne klasyfikacje metod nauczania

| Autor klasyfikacji | Rodzaje metod |
|---------------------------|---|
| K. Sośnicki | <ul style="list-style-type: none"> • Metody podające • Metody poszukujące |
| B. Nawroczyński | <ul style="list-style-type: none"> • Metody podające • Metody poszukujące • Metody laboratoryjne |
| L.J. Lerner, M.N. Skatkin | <ul style="list-style-type: none"> • Metody objaśniająco-poglądowe • Metody problemowe • Metody częściowo poszukujące • Metody badawcze |
| W. Okoń | <ul style="list-style-type: none"> • Metody asymilacji wiedzy • Metody samodzielnego dochodzenia do wiedzy • Metody waloryzacji • Metody praktyczne |
| Cz. Kupisiewicz | <ul style="list-style-type: none"> • Metody oparte na słowie (weralne) • Metody oparte na obserwacji i pomiarze (ogładowe) • Metody oparte na działalności praktycznej |

Źródło: opracowanie na podstawie Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka. Podręcznik akademicki*, Impuls, Kraków 2012, s.131-133.

Jedną z metod nauczania – bez względu na to jaką przyjmie się klasyfikację – jest wykład. Jest to najczęściej wykorzystywana metoda nauczania na uczelni wyższej. Skoncentrowana jest na nauczycielu. Skuteczność wykładu zależy od takich czynników, jak: należyte przygotowanie, przejrzysta, logiczna struktura, żywy język, racjonalne rozmieszczenie momentów syntetyzujących oraz wielostronne naświetlenie głównego wątku [Kupisiewicz, 2012, s. 136]. Jak każda metoda ma swoje wady i zalety, które przedstawia tabela 14.2.

Tabela 14.2. Wady i zalety wykładu

| Wykład | |
|--|--|
| Zalety | Wady |
| <ul style="list-style-type: none"> • Jest dobrą metodą, kiedy trzeba coś wyjaśnić • Różni się od podręcznika tym, że można ją dostosować do możliwości i potrzeb grupy • Może być inspirująca • Doświadczonemu nauczycielowi wystarczy krótkie przygotowanie i niezbyt męczące szperanie w źródłach • Jest metodą umożliwiającą szybkie przedstawienie materiału • Jest bardziej osobista niż metody wykorzystujące słowo pisane | <ul style="list-style-type: none"> • Student nie musi zrozumieć ani zbudować konstruktu • Brak informacji zwrotnej o tym, czy studenci zrozumieli wykład • Zdolność do zapamiętania jest mała, więc dodatkowo trzeba się dowiedzieć, czy wszystko zostało zrozumiane i zapamiętane • Nauczyciel utrzymuje to samo tempo dla całej grupy • Niedoświadczeni nauczyciele mają skłonność do zbyt szybkiego przekazywania materiału • Wykład może być nudny • Nie wymaga od studentów aktywnego zaangażowania • Koncentracja uwagi studentów jest krótsza niż w przypadku innych metod • Zakłada zgodę ze strony studentów • Studenci nie mają okazji używać idei, których się ich naucza |

Źródło: opracowanie na podstawie [Petty, 2013, s.153].

Z badań przeprowadzonych w 1990 na grupie uczniów w wieku 11-18 lat z Gillingham School w Dorset, którym zadano pytanie jakie metody nauczania lubią najbardziej, wynika, że najlepiej lubią dyskusję w grupie (80%), a najmniej – wykłady (11%)¹. Badania te pokazują, że uczniowie lubią metody, które ich aktywizują, np. rozmowy w grupach, robienie różnych projektów, nie lubią natomiast metod biernych, czego najlepszym przykładem jest wspomniany wykład. Co zatem zrobić, żeby nie był on taki nudny?

W trakcie wykładu można wprowadzać różne metody nauczania, a także zastosować humor. W *Słowniku języka polskiego* humor definiowany jest jako:

1. „Zdolność dostrzegania zabawnych stron życia,
2. Chwilowy stan usposobienia, zwłaszcza: pogodny nastrój
3. Przedstawienie czegoś w zabawny sposób; też: zabawne, komiczne sceny, sytuacje, dialogi itp.” [sjp.pwn.pl].

Ostatnio humorem zaczęto się interesować od strony użyteczności społecznej. Powstała nowa dyscyplina naukowa określana mianem gelotologii, której celem jest badanie różnorodnych aspektów psychologicznych śmiechu i humoru. Humor, rozumiany jako przedstawienie czegoś w zabawny sposób, można zastosować na wykładzie. Sprzyja on budowaniu milej atmosfery, powoduje zwiększenie motywacji do nauki, wzbudza zainteresowanie, a także wzmaga koncentrację i pomaga w zapamiętywaniu określonego materiału. Humor pomaga również zredukować napięcia i agresję. „Humorystyczne komunikowanie treści pozwala na efektywne zaangażowanie uczestników w proces uczenia się” [Drumlak, 2011, s. 42].

¹ Dane zamieszczone w książce G. Petty [2013, s. 138]. Należy dodać, że uczniowie wymienili aż 33 metody. Wykład był tą ostatnią. Na drugim miejscu po dyskusji w grupie znalazły się gry/symulacje.

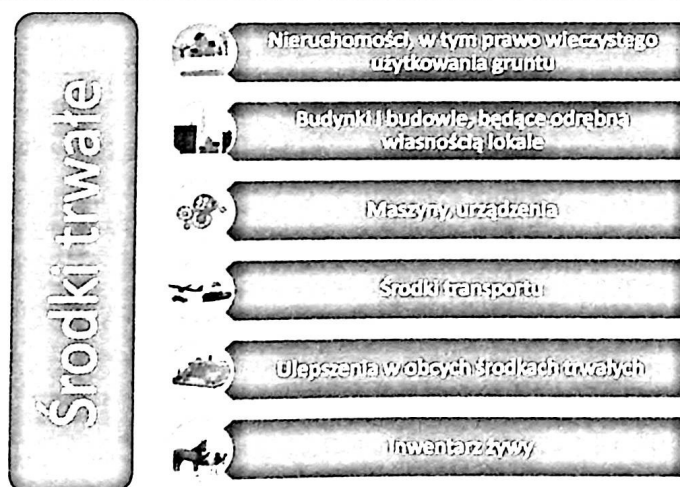
Oprócz humoru w wykład, będący metodą nauczania, można wpleść inne metody, jak np., burzę mózgów, metaplan, łożysko kulkowe, 635 – czyli brain-writing. Zastosowanie jednej z tych metod podczas wykładu zostanie reprezentowane w dalszej części artykułu.

14.4. Jak urozmaicić wykład z rachunkowości?

Pracując ze studentami Wydziału Finansów i Zarządzania Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku autorka zauważa, że prowadzenie wykładu w tradycyjnej formie nie daje zamierzonych efektów. Jak pisze Petty [2013, s. 154] „Wykład to zdarzenie, podczas którego informacje trafiają z notatek wykładowcy do notatek studenta, nie przechodząc przez głowę żadnego z nich”. Dzisiaj notatkami są również slajdy zrobione w Power Poincie. Zatem co zrobić, aby informacje przekazywane przez wykładowcę studentom chociaż w pewnej części pozostały w ich głowach, szczególnie z tak nudnej rachunkowości? Odpowiedź na to pytanie oparta jest o własne doświadczenia autorki, zdobyte podczas licznych szkoleń i prowadzonych wykładów.

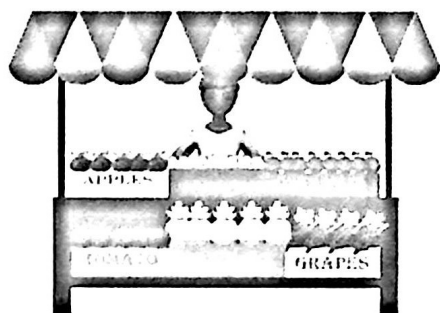
Po pierwsze, korzystając z notek, jakimi są dziś slajdy, należy na nich umieszczać jak najmniej tekstu, a jak najwięcej rysunków. Inaczej mówiąc, starać się wprowadzać jak najwięcej wizualizacji (ilustracje, tabele, diagramy, schematy, mapa myśli, komiks itp.). Przykład, jak przedstawić, co składa się na pojęcie środków trwałych, przedstawia ilustracja 14.1. Jak przystępnie wytłumaczyć VAT należny i naliczony, który, kiedy powstaje, przedstawiają ilustracje 14.2 i 14.3.

Ilustracja 14.1. Przykład prezentacji środków trwałych



Źródło: opracowanie własne.

Ilustracja 14.2. Przykład prezentacji VAT należnego



VAT należny

Obowiązek podatkowy VAT powstaje u **sprzedawcy** z chwilą wykonania usługi lub dokonania dostawy towarów

Źródło: opracowanie własne.

Ilustracja 14.3. Przykład prezentacji VAT naliczonego



VAT naliczony

Nabywca ma prawo do odliczenia podatku VAT tzw. naliczonego z tytułu dokonanych zakupów w okresie, w którym u sprzedawcy powstał obowiązek podatkowy

Źródło: opracowanie własne.

Po drugie, stosować humor werbalny oraz wizualny. Humor werbalny korzysta z takich środków wyrazu jak gra słów i żarty. Wizualny humor używa obrazów jak w filmach rysunkowych. Autorka tłumacząc studentom strony konta księgowego WN i MA, mówi, że WINIEN nie oznacza, że ktoś jest coś komuś winien, a MA, że coś ma, bo może się okazać, że nic nie ma. Taki wstęp do wyjaśnienia zagadnienia, będący zbitką słów, powoduje, że studenci „budzą się ze snu” i zaczynają się znowu koncentrować. Dodatkowo dla pokazania jak ważnym problemem jest zrozumienie pojęcia WINIEN i MA studentom pokazywany jest slajd zaprezentowany na ilustracji 14.4.

Ilustracja 14.4. Strony konta WN i MA



Źródło: opracowanie na podstawie [Rogozina 2016, s. 73].

Po trzecie, wplatać w wykład inne metody nauczania. Na wykładzie dotyczącym bilansu i pojęć z nim związanych autorka spróbowała dostosować do swoich potrzeb metodę 635, czyli brainwriting. Metoda ta polega na tym, że uczestników dzieli się na grupy 6-osobowe. Każdy z uczestników dostaje kartkę, na której sformułowany jest problem do rozwiązania. W ciągu 5 minut wpisuje 3 propozycje rozwiązań. Oddaje kartkę sąsiadowi i odbiera kartkę od drugiego sąsiada, na której są już zanotowane 3 pomysły. W idealnym przypadku inspiruje się nimi i w ciągu 5 minut dopisuje 3 nowe propozycje i podaje kartkę dalej. Jeśli uczestnik nie może sformułować 3 nowych propozycji, wpisuje tyle ile jest w stanie (jedną lub dwie lub żadnej). Sesja zostaje zakończona, kiedy każdy z uczestników miał w ręku każdą kartkę (inaczej mówiąc 6 osób, 3 rozwiązania, 5 minut). Metoda ta została wykorzystana przez Autorkę na podsumowanie wykładu, który dotyczył jednego z elementów sprawozdania finansowego jakim jest bilans i pojęć z nim związanych, a mianowicie aktywów i pasywów. Na wykładzie został omówiony bilans i poszczególne jego elementy, a więc aktywa, w tym trwałe i obrotowe, a potem pasywa. Omówienie tych zagadnień sprowadzało się do podania definicji oraz przykładów z praktyki gospodarczej. Na podsumowanie wykładu studenci otrzymali zadanie do rozwiązania. Zgodnie z metodą 635 podzielono studentów na grupy 6-osobowe. Każda z osób w grupie dostała kartkę z zadaniem (problemem do rozwiązania). Musiała podać po jednym przykładzie (a nie 3) aktywów trwałych, aktywów obrotowych i pasywów w innym podmiocie gospodarczym. Tymi podmiotami gospodarczymi były:

- 1) fabryka czekolady,
- 2) fabryka mebli,
- 3) przedszkole,
- 4) szpital,
- 5) hurtownia spożywcza,
- 6) centrum wellness&spa.

Po podaniu przykładów kartka z danym podmiotem gospodarczym wędrowała do następnej osoby. Tak więc każda osoba w grupie musiała podać przykład aktywów trwałych, aktywów obrotowych i pasywów w każdym z wymienionych podmiotów. Po zakończeniu zadania kartki zostały zebrane i odczytano zaproponowane przykłady. Studenci wykazali się wielką kreatywnością. Niektóre przykłady wywołały salwy śmiechu (nie był to jednak śmiech szyderczy), niektórzy wręcz płakali ze śmiechu. Przykłady były w większości przypadków poprawne. Podsumowując wykład autorka stwierdziła, że chyba już teraz wszyscy „czują”, co to są aktywa i pasywa w firmie.

Można również na wykładzie wykorzystać różnego rodzaju gry towarzyskie, przerobione dla potrzeb wykładu. Do podsumowania pewnej części materiału albo całego wykładu autorka zastosowała popularną grę Tabu. Tabu to rodzaj kalamburów o prostych zasadach. W grze uczestniczy zazwyczaj kilka osób, które dzielą się na dwie drużyny. Gra polega na odgadywaniu haseł, ale specyficznym utrudnieniem jest w tej grze to, że osoba przedstawiająca hasło nie może pomagać sobie konkretnymi słowami – jest to właśnie tytułowe tabu. Tak jak w tradycyjnych kalamburach gracz jednej drużyny ma za zadanie przedstawić dane hasło za pomocą słów (ma na to dwie minuty), ale bez używania wskazanych wyrazów. I tak przykładowo dla hasła „Wisła” zakazane jest używanie słów: rzeka, miasto, A. Małysz, skoczek, płynąć. Ilość słów, jakie gracz naprowadzający swoją drużynę na hasło zdoła jej przekazać w wyznaczonym do tego czasie wskazuje ilość punktów, jakie zdobywa się w ramach jednej tury.

Na wykładzie z przedmiotu Rachunkowość autorka najpierw przez 5 minut grała ze studentami w „tradycyjne” Tabu, aby studenci zapoznali się z tą grą, a następnie wprowadziła własne hasła, jak np.

- 1) VAT naliczony, dla którego zakazanymi słowami były VAT, zakup, sprzedaż, faktura, podatek, danina,
- 2) obrót bezgotówkowy, a zakazane wyrazy to: pieniądze, bank, przelew, obrót, gotówka, kasa,
- 3) dostawy niefakturowane, a słowa tabu to: faktura, rachunek, dostawa, magazyn, materiał, towar itp.

Wprowadzając te różne elementy do wykładu, głównym celem autorki było wzbudzenie zainteresowania studentów, angażowanie w wykład, wzmocnienie przekazu, zmaksymalizowanie rozumienia.

* * *

W każdy przedmiot nauczania można wpleść trochę humoru, rozrywki i ciekawych metod organizowania zajęć. Nawet tak nudny przedmioty jakim jest rachunkowość można poprowadzić w sposób wywołujący zainteresowanie i uśmiech na twarzy studenta. Nie chodzi w tym o to, aby student przez cały wykład się śmiał, ale żeby wykorzystując różne metody wzbudzić w słuchaczu zainteresowanie wykładem, zaangażowanie w niego i zapamiętywanie przekazywanych treści. Reasumując, można przytoczyć słowa R.F. Magera „Gdyby mówienie było nauczaniem, wszyscy bylibyśmy tak mądrzy, że aż trudno byłoby wytrzymać [Petty, 2013, s. 153].

Streszczenie

Rachunkowość jest jednym z przedmiotów nauczanych na uczelniach wyższych. Pojawia się ona w siatkach programowych różnych kierunków, nie tylko „Finansów i Rachunkowości”, ale także „Zarządzania”, „Logistyki”, „Prawa w biznesie” itp. Jest realizowana zarówno na studiach pierwszego, jak i drugiego stopnia.

Jednym w uwarunkowań procesu nauczania rachunkowości jest nauczyciel akademicki, jego wiedza, doświadczenie i osobiste predyspozycje. Od niego w dużym stopniu zależy jak będzie postrzegany przedmiot, którego naucza. Pojawia się zatem pytanie czy rachunkowość jako przedmiot nauczania musi być nudna? Celem artykułu jest próba wykazania, że przedmiot nauczania, jakim jest rachunkowość nie musi być nudna i może być prowadzona czasami „na wesoło” Opracowanie powstało przy wykorzystaniu analizy literatury przedmiotu oraz doświadczeń własnych jako nauczyciela akademickiego, a także wiedzy zdobytej podczas szkoleń z nowoczesnych metod nauczania.

Summary

Whether Accounting as a Subject of Teaching Must be Boring?

Accounting is one of the subjects taught at colleges. It is present in the syllabus of various disciplines, not only “Finance and Accounting”, but also “Management”, “Logistics”, “Business Law”, etc. and in both first and second degree studies.

One of the determinants of the teaching process of accounting is the academic teacher, his knowledge, experience and personal predispositions. To a large extent it depends on his/her how the subject is perceived. So the

question is whether accounting as a subject has to be boring? The aim of this article is to demonstrate that the subject matter of accounting, does not have to be boring and can sometimes be “fun”. The study was based on the analysis of the literature on the subject and own experiences as an academic teacher, as well as the knowledge acquired during training on modern teaching methods.

Bibliografia

- Drumlak U. (2011), *Propozycja zastosowania niekonwencjonalnych metod nauczania rachunkowości w szkołach wyższych*, Folia Pomeranae Universitatis Technologiae Stetinensis, Oeconomica 287 (63), Szczecin.
- Gawdzik W. (1972), *Ortografia na wesoło*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- Gos W. (2015), *Nauka rachunkowości – głos w dyskusji*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 388, Wrocław.
- Kupisiewicz Cz. (2012), *Dydaktyka. Podręcznik akademicki*, Impuls, Kraków.
- Okoń W. (2003), *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Wydawnictwo Żak, Warszawa.
- Petty G. (2013), *Nowoczesne nauczanie. Praktyczne wskazówki i techniki dla nauczycieli, wykładowców i szkoleniowców*, GWP, Sopot.
- Rogozina S. (2016), *Niestandardowy podręcznik do rachunkowości. Rachunkowość pół żartem i na serio*, CeDeWu, Warszawa.
- sjp.pwn.pl/slowniki/humor.html data odczytu 10.09.2017.